№ 70.

Z Warszawy R. 1792.
Dnia 11. Października.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

Donoszący Wiadomości Kraiowe y Zagraniczne

We Czwartek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 11. Paźdz: JO. Xżna Jmć Lubomirska Marszałkowa W. Kor: przybywszy z Dóbr swoich w Galicyi położonych, od kilku tu dni bawi.

JW. JP. Mniszech Marszałek W. Koron: z Dóbr swoich dnia onegdayszego do tuteyszey stolicy powrócił.

Delegowani od Konfederacyi Generalney O. N. do examinowania Magistratur w Warszawie będących stosownie do instrukcyi sobie przepisanych, dnia wczorayszego przed południem ziechali się do pałacu Rzpltey Krasińskich zwanego, i czynności swoie rozpoczęli.

Pułk lekkiey piechoty Szefostwa JP. *Rothemburga* w przeszły Poniedziałek dysarmowany. Zołnierze zdatnieysi (którzy oświadczyli ochotę zostać w służbie woyskowey) na dokompletowanie innych dawnych Regimentow są przeznaczeni, inni, którzy niechcieli służyć, lub że byli mniey zdatni, rozpuszczeni. Officerowie na krótki czas zostali urlopowani, z zostawioną sperandą umieszczenia swego, w Regimentach Koronnych lub Litewskich.

JW. Suffczyński G. M. W. K. za ordynansem J. W. Ożarowskiego Generała Lieutnanta woyska Koronnego do zwinięcia tego Batalionu i uczynienia likwidacyi iest wykommenderowany.

Z Grodna dnia 8. Paźdz: Pamiątka Nayiaś: Imperatorowey Koronacyi z naywiększą tu obchodzona była wspaniałością. Dawał obiad JW. Zabiełło Marszałek zastępca Konf: W. X. Litt: Bal wielki z kollacyą i tańcami przez JW. Kossakowskiego Het: Pol: Lit: przy piękney illuminacyi dawany zakończył tę uroczystość. Nad cyfrą Imperatorowey rzęsistym otoczoną światłem następuiący był napis:

Prospera sors Genti, & amico fœdere junctis.

Znaczy:

Szczęśliwość dla Narodu, i dla przyiaznym złączonych związkiem.

W Łęczycy dnia 27. Sierpnia stanął związek Konfederacyi Woiewodztwa Łęczyckiego. Marszałkiem obrany JW. Onufry na wielkim Chrząstowie Dąmbrowski Chorąży Powiatu Orłowskiego, Konsyliarzami z Powiatu Łęczyckiego, Mikołay Stokowski Podczaszy, Tomasz Byszewski Regent Ziemski, Teodor Skrzyński Podwoiewodzy Łęczyccy, Szczesny Kretkowski, z Powiatu Inowłodzkiego Tomasz Gorski Cześnik, Jozef Kossobudzki Woyski, Tomasz Dąbrowski Podwoiewodzy, Inowłodzcy, Konstanty Janikowski Pułkownik Woysk Koronnych. Z Powiatu Brzezińskiego, Onufry Wilkanowski Łowczy, Jan Kossobudzki Woyski, Brzezińscy. Paweł Garczyński Szambelan J. K. Mci, Adam Szulmirski Cześnikowicz Inowłodzki.

Z Powiatu Orłowſkiego, Ignacy Szamowſki Podczaszy, Ignacy Stokowſki Woyſki, Orłowscy. Kaźimierz Dąmbrowſki Stolnikowicz Romuald Szamowſki Podczaſzyc Łęczyccy, Sekretarz Konfederacyi Gabryel Tarnowſki. Delegowani od Związku Konfederacyi Woiewodztwa Łęczyckiego, Tomasz Byſzewſki, Felix Kretkowſki, Konſtanty Janikowſki, Teodor Skrzyńſki.

Kopia Uniwerſału tłómaczącego Zamiary Generalney Konfederacyi Koronney, na dniu 9. Mca i Roku bieżących, do Akt Skonfederowaney Ziemi Warſzawſkiey podanego.

KONFEDERACYA GENERALNA KORONNA.

Gdy czyſta miłość Oyczyzny, a żadnym uſtronnym nie zarażona widokiem, gdy chęć i poznana dokładnie potrzeba czynienia dla zabeśpieczenia ieſteſtwa Rzpltey kroki nasze prowadziły, iakżebyśmy Skonfederowawſzy ſię w tym świętym celu dobra Publicznego, z którego dobro ſzczegulne każdego Osywatela wynikać powinno, prześladować wſpół-Ziomków naſzych, ich ſpoſob myślenia gwałcić, lub ich własność uciſkać chcieli? Możesz tam znaydować ſię dobro generalne, gdzie część ſkładaiąca całość ięczy w uciſku? Tak iednak głoſzą ci, co ślepą dumą omamieni, chcą aby przez nieiedność, nieufność, rozdział umyſłow, i nieszczęścia kraiowe wynikały w tym czaſie, w którym pokoy, ſzczęśliwość, wolność, i trwałość Rzpltey doſkonale zabeśpieczone bydź mogą i powinny. Wolą z tych niektórzy opuściwszy oyczyſtą ziemię, którą im i nam wolną mieć chcemy, u poſtronnych czernić wspól-Braci, fałsze ſiać, niż tę prawdę wyznać, że my tę Rzpltą, którą oni obalili, przywrócić, i ſtosownie do ſtanu Republikantſkiego urządzić, że te nieszczęścia, które oni nam i sobie nawet przygotowali, odwrócić żądamy.

Akt nasz Konfederacyi Generalney okazać uſiłował, iak fałszywe było ſyſtema tych, co przeſzłe prowadzili roboty, iak mamili Narod, iak zwodzili Obywatelów, obiecywanym szczęśliwey na potym ſpokoyności pozorem, iak Spisek złupiwszy Narod z wolności, monarchizm ſtanowiąc, woyny, zniszczenie, i zgubę Polszcze gotował.

Umyſły i ſerca Narodu przekonać było zamiarem Konfederacyi Generalney. Ubolewaliśmy nad zwodzącemi, załowaliśmy zwiedzionych, ſzczęście iednak im gotuiąc (aby go tylko przyiąć chcieli) dalecy od ducha prześladowania, dalecy od chęci proſkrypcyi; tych nawet, co tak ſtrasznie przeciwko Rzpltey przewinili, ocalić pragnęliśmy.

Żądaliśmy tylko: aby wyznali przed narodem czułym i przebaczać umieiącym winy, omyłki i zwiedzenie ſwoie.

Żądaliśmy: aby ſię wyrzekli tego, co ich i nas zgubić mogło.

Żądaliśmy: aby przez upor nieroſtropny i wyſtępny, gdzie idzie o bycie kochaney Oyczyzny, nie ściągali klęſk na Polſkę i na wſpól-Braci.

Zapomnieć nawet chcieliśmy to, co nam osobiście ucierpieć dali przez zamachy na Osoby i zniſzczenia maiątków naszych, Osoby nasze i maiątki poświęcaiąc świętey miłości Oyczyzny, dobro wſpolne i tych, co nas uciſkali, maiąc przed oczyma.

Rygor nawet w Aktach Konfederackich niektórych Woiewództw Sekweſtracyi Dóbr (którego w Akcie Generalney Konfederacyi nie

masz) nie z innego powodu, iak tylko z ſamey gorliwości Obywatelſkiey, do Rzpltey przywiązanych pochodził. Mogliż ci Szlachetni Republikanci mówić, że nie godzien poſiadać ten Ziemi Rzpltey któren wyrzekłſzy ſię z urodzenia wolnego Republikanta imienia podła ſię narzuconey przez Spisek 3. maia Monarchii.

Lecz i tey rygoru gorliwości o przywrócenie Rzpltey oznaczonego, nieuſkuteczniono w ten czas nawet, kiedy z ſmutkiem wnoſić można było, że prawy Polak będzie przymuszony żelazem odzyſkiwać wolność sobie wydartą.

Tym bardziey teraz gdy wszyſtkie Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty, Obydwoch Narodów Swiętym ſpoione węzłem, widzą Króla przyłączenie ſię, odſtępuiącego od tych robot, co odwieczną Rzeczpoſpolitą zgubiły, gdy tylko małą liczbę w Emigrantach nieufnych: bo nie rozumiemy, że przeciwnych nam znayduiemy; gdy wſpaniałe poſiłki wielkiey, a przyiaźney Rzpltey Monarchini, nie niewolić wolny i nie dependuiący Narod, lecz otworzyć wolną drogę do przywrocenia odwieczney Rzpltey przedſięwzięły.

Konfederacya Gener: Koron: miłością dobra publicznego, miłością oyczyzny i wolności każdemu prawemu Polakowi wrodzoney, zaięta, ieſt upewniona, że przezacne oſoby na czele Konfederacyi Wojewodzkich będące, z tą uprzeymością, wſzyſtkich obywateli uważać, z tą równością wſzyſtkie ich maiątki zaſtaniać będą, iaka w Narodzie wolnym pierwſzą ieſt urzęduiących powinnością.

Niech przekonanie i chęć ſzczera dla Rzpltey łączy wſzyſtkich równym z nami węzłem. Niech tam, gdzie idzie o ſprawę Oyczyzny, uſtąpią wſzyſtkie dawne niechęci, emulacye, zawiści. Oyczyzna przezacni wſpół-Bracia! Dobro waſze, dobro waſzego potomſtwa o to was upomina.

Oświadcza iednak Konfed: Gener: Koron: że zaſadom ſwoim i ſyſtematowi zawſze wierna, nigdy nieoddalaiąc ſię od pierwiaſtkowych zamiarow, żąda po oſobach tych, co przeſzły ſkład Seymu Rewolucyinego, formowali, aby Receſſa od niego uczynili, a to pod rygorem w Akcie Konfederacyi Generalney wyrażonym, *Incapacitatis honorum & muniorum.*

Niemniey powtarza oświadczenie, że do obrad Woiewodzkich, ani do ſkładu Konfederacyi, ani da BOG Seymowego należeć nie mogą, tylko ci, którzy iednym duchem dobra publicznego Rzpltey tchnący, przyſięgę wykonali, że Rzpltą zabeſpieczą, że Monarchią zniſzczą i władzy Królów rozſzrerzać ſię niedadzą, a to na Rotę w Akcie Konfederacyi Generalney dla przyſtępuiących do Konfederacyi wyrażoną. Jeżeliby iednak iaki wyrodny i niewarty imienia tego Polak: niepokoy wzniecać, umyſły wſpól-Obywatelſkie zwodzić, a przeto nieſzczęście Rzpltey gotować przedſięwziął; Konfederacya Generalna władzy ſwoiey z żalem, ieżeli na Rodaka użyć będzie przymuſzona i jey podług ſprawiedliwości i wielkości przeſtępſtwa użyie. Który to Uniwerſał do Przcś: Konfederacyow Woiewodztw, Ziem i Powiatow rozeſłany przez nie w Akta oblatowany, wiadomości publiczney po parafiach z ambon kościelnych doniesiony i rozdrukowany mieć zaleca. Dan w Brześciu Lit: na Seſſyi Konfederacyi Generalney Koronney dnia 6. Października 1792. Roku. — Staniſław Szczęſny Potocki G. A. K. M. K. K. — Chrząſzczewſki R. G. K. Kor: w mieyſcu Ur. Sekretarza.— Mieyſce pieczęci Generalney Konfederacyi Koronney.

Zgodno z Oryginałem BOLESTA.

Głos JW. JP. Jana z Dukli Małachowskiego Kanclerzyca W. Kor. orderu S. Stanisława Kawalera, Delegowanego od Konfederacyi Wdztwa Sandomirskiego w Brześciu Lit: dnia 10. 7bris 1792 miany.

Nayiaśnieysza Generalna Konfederacyo Koronna!

Jeżeli kiedy słodszy był obowiązek, to nam teraz polecony, miłą iest powinnością.

Wysłani od wspòł-obywateli stawamy, byśmy to oświadczyli, co pozostali w domach Bracia nasi wynurzyć nam rozkazali, co tylo ciosów miotanych wymazać z serc niezdołało, co dyktuie nieodrodna wolnych Polaków krew.

Oglądamy teraz odżywione Naddziadów naszych o swą troskliwych wolność popioły.

Widziemy w osobach pr ezacne Nayiaśnieyszych Skonfederowanych Stanów grono składaiących Mężów, tych, ktòrzy dawali i daią dowod, że zapomniawszy o sobie, o swych domach, myślą o ogólnym Narodu i Kraiu dobrym.

Pozwolcie wielcy Mężowie ustom moim obrócić się do tego Męża, któremu laska powierzona iest, którego czynów potomość nigdy dość głosić nie będzie mogła.

Mamy JW. Mci Panie Generale Artylleryi Koron: Prowincyi Koron: Generalny Marszałku polecono imieniem pozostałych w domu braci naszych to oświadczyć, to głosić, że iedyne zaufanie pokładaią w twey cnocie i gorliwości.

Wyznaiemy to, że przyszłego odrodzenia się odzyskaney wolności nie komu innemu będzie winna Oyczyzna, tylko twey dzielności i rezolucyi.

Będą Prawnukowie nasi słodko wspominać imię twoie.—

Wskrzeszaż czynami dziś swemi, słodko wspominane naddziadòw swoich *re vera* wielkich Mężow.

Przywracać chcesz Staropolskiey cnoty i imienia Polskiego sławę.

Daiesz dowòd, że ani zawalone by naymocniey zapory niezdołały wstrzymać twey (o swobody od Przodkow naszych nam podane o exystencyą Rzpltey) gorliwości.

Czyny twoie zatłumią wszelkie złośliwych iadowite opinie.

Prawda, która ciemnotą lub omamieniem zaiętym powiekom przywracać zwykła światło, wyjaśnia i cenę daie wielkim twym czynom.

Niechay opatrzna Wszechmocność, która dni przedłużać zwykła tych, których przeznaczyła do wydźwignienia z toni wspòł-obywatelow, ustala zdrowie jego szacowne.

Te są życzenia dobrych obywateli i ziemian Województwa naszego Sandomirskiego.

Te są również, maiącego honor być wspòł-Braci, myśli i chęci opowiadaczem.

ZAGRANICZNE.

Z wielu pism wychodzących we Francyi i z wrażenia nowych zdań spokoynieyszych w pospòlstwo, zaczynaią wnosić, że lubo Króla i Królowey pro cejs chcą wyprowadzić, iednak życie ich ocalone będzie. W gazetach Narodowych Francuzkich, ktòre Minister le Brun *pisze, tenże sam sentyment często się przebija. Dla dowodu tey prawdy, wybieramy tu punkt z teyże Paryzkiey gazety Num: 20. w artykule następuiącym:*

Z Londynu d. 29. Sierpnia. W tych dniach ieden Anglik sławny przyiaciel naywiększey *ròwności* i *wolności* rozmawiał o teraźnieyszym stanie Francyi. W naywyższym stopniu zna polityczny skład interessow Europeyskich, a mianowicie Anglii i Francyi. Twierdził, że Anglia do woyny z Francyą wcale się nie wmiesza, ieśli życie Króla i Królowey zachowane będzie, lecz nieomylnie W. Brytania razem z drugiemi podniesie oręż Mocarstwy, skoroby Francuzi zepsuli dobroć swey sprawy przez ten postępek zdrowey polityce przeciwny. Dodał: Jeśli Narod Francuzki zna prawdziwie interessa swoie, przeciwko nieprzyiacielskim okrucieństwom niech stawi wspaniałość złączoną z odwagą, a pewnie wszystkiego dokaże. Trzeba więc uważać, iż Króla i Królowey życie do pomyślności rządu wolnego Francyi naywięcey wpływać będzie. A ieśli Francuzi postanowili Króla cale nie mieć, iedne tylko maią uskutecznić dzieło, a takowe iest dowieść naywidoczniey i okazać światu Krola i Krolowey występki, a potym do nich rzec: „Wasze zbrodnie zapchnęły was z Tronu. Moglibyśmy wam życie odjąć, ale będziemy czekali, pòki nie zostaniemy tak mocni, iak iesteśmy wspaniali, a gdy czas potemu będzie, odeślemy was do Austryakow, dokąd zaniesiecie z sobą waszą hańbę i daremną przeciwko nam zapalczywość."

Król wygnany, a winny, objektem ieſt wzgardy. Krol zabity może być objektem politowania. Lepſzy ieſt przykład Tarkwiniaſza od Rzymian wypędzonego, niż Karola I. który pod toporem życie utracił. Tarkwiniuſz nie miał naſtępcy Króla, Karol I. ma do tych czas.

Z Paryża d. 18. Wrześ: Donoſzą z *Neubourg* Departamentu *de l'Eure*: Zebrały ſię z całego miaſta niezamężne obywatelki. Te w przytomności Magiſtratu przyrzekaią nie brać innego męża, tylko *żołnierza wolności.* Marſzałek tameczny Kommendant przytomny temu oświadczeniu łzy tocząc zawoła: Cożem takiego uczynił? żem tego ſzczęścia pozbawiony, abym na obronę granic mògł polecieć? Wſpół-towarzyſze moi biegą, nieprzyiaciel we Francyi, a ja na to ſkazany jeſtem, abym ſmutną tylko żądzą walczenia, ſiebie trapił? Directorium przyrzekło tego Rycerza żądaniu dogodzić. Nigdy prożba nie była gorętſza, ani przyrzeczone od rządu dozwolenie więkſzych okłaſkow nie przyniosło.

W *Liſieux* obywatel zwany *Leroy* oyciec 7miu ſynow, z których na granicy czterech walczy, przybywa z trzema oddaiąc i tych na ſłużbę oyczyznie, a ktoryby z nich naypierwſzy zginął ſiebie na zaſtąpienie ofiaruie. Patryotyzmu wielka pochwała.

Grożą iakimści okropnym przypadkiem ſtać ſię maiącym Dnia 20. Września. *Pethion* kazał poprzybiiać karty po ulicach, z donieſieniem, że takowe są wieści rozſiane, aby konwencyi nacyonalney przeſzkodzić.

Liſt z Verdun d. 11. Sept: — *Rok 4ty niewoli, a 1ſzy anarchii.* Dnia 1. uderzono larum. Xże Brunświcki ſtawa na czele woyſka. Czekaią wſzyſçy? co takiego naſtąpi, General obieżdża uſzykowanych, do których te mòwi ſłowa: Zołnierze jeden z Królow niewolnikiem. Zaboycow oſtrza wymierzone ſą na jego życie. Ten Monarcha i cała familia żąda zemſty. Honor nas uzbroił na obronę jego, a ludzkość obowiązek na nas włożyła tey czynności. Cała Europa ma oczy na nas zwrócone. Powinniśmy albo ratować, albo umrzeć. Marſz. — Na te ſłowa wſzyſtkich oczy ku Paryża ſtronom zwrocone, a na twarzy zapał do pośpiechu i bitwy. — Xiąże Brunświcki ſpodziewa ſię na końcu tego mieſiąca ſtanąć w ſtolicy Francuzow. Tym czaſem *Thionville* i *Sedan* w oblężeniu przez Emigrantow trzyma.

Pogłoſka ieſt, że *Montmedy* forteca wzięta. — Xże *Waldek* poſtradawſzy od kuli armatney ręki dnia 8. Wrześ: umarł. — Xże Karol *de Ligne*

Pułkownik Indzynierow ſtarſzy ſyn Xcia, gdy ſię zbyt do bateryi nieprzyiacielſkiey zbliżył, od kuli armatney poległ.

Z Paryża d. 21. Września. Pogłoſki dawno ſzerzyły ſię że 20. Września coś miało znowu w Paryżu okropnego naſtąpić. Jedni na wieżę *du Temple* z żałością poglądali, drudzy twierdzili, że osoby z poſrzod Zgrom: Narodow: niektore za ſprzyianie Królewſkiey Familii, Panu Lafayette i innym albo na rzez poydą, albo przynaymniey do więzienia dla formowania proceſſu i kary. Z tey przyczyny od extra-ordynaryiney Kommiſſyi wyſzła do Poſpolſtwa proklamacya, aby żaden nie ważył ſię pod karą śmierci naymnieyſzego rozruchu czynić. Przytym wſzelka oſtrożność naypilniey obwarowana.

Dnia 10. Wrześ: Donoſi Miniſter woienny że Dumourier był od Auſtryakow attakowany, lecz nieprzyiacioł z ſtratą odpędził.

Dnia 19. P. *Duval* Porucznika 1. i 20. Huzarow Pruſkich Regimentu *Kœller* oſkoczył i w niewolą zabrał.

Tegoż dnia poźniey Wiadomość znowu od P. *Dumourir* doſzła że w bitwie z Nieprzyiacielem wielkich był zwycięſtw bliſkim, lecz nie którzy thorze przeſtraſzeni krzykiem ſwoim całe woyſko zmieſzali. Takowych 50. kazawſzy im głowy ogolić, odeſłał do Paryża.

Dnia 20. Wrześ: Drugie Zgromadzenie Narod: ſkończyło ſwoie Urzędowanie, oſtatni wydawſzy Dekret na pochwałę Kommendanta i Garnizonu w Thionville broniącego ſię, oraz 3. Dezerterow Nieprzyiacielſkich, którzy do Thionville umknęli.

Tegoż dnia 20. Wrz: Gdy 271. zebrało ſię obranych Członkow, rozpoczęła ſię Konwencya Narodowa o godzinie 7. wieczor w Sali Pałacu Thuilleries umyślnie na to ſporządzoney. Ci okazali zaraz daną ſobie od ludu Plenipotencyą. Toż przyſtąpili do obrania Prezydenta. Obrany P. *Pethion.* Sekretarzami: PP. *Condorcet Rabaut de St Etienne*, *Laſourse*, *Brissot*, *Vergniaud*, *i Camus.*

Nazaiutz to ieſt dnia 21. Wrześ: wyſłana Deputacya od Zgrom: Narod: do *Thuilleries*, oddaie teyże Kunwencyi Narodowey adress. O w puł do dwunaſtey Konwencya Narodowa nawzaiem do Zgrom: Narod: Deputowanych ſwoich 12. wyprawuie- Z tych ieden mowi: Obywatele Kongress Narodowy ieſt poſtanowiony. Przyſyła nas, abyśmy donieśli, że tu ſwoie mieć będzie ſessye. Powſtaią natychmiaſt, ktorzy nie są obrani do Kongressu, idą ſpotykać Reprezentantow ludu. Ci przychodzą, zaſiadaią. Manuel naypierwszy ma

długą mowę. Rożne zdania, zarzuty, i odpowiedzi. Nakoniec wypada Dekret tego Kongressu: *1mo.* Zadney Konstytucyi nie ma, prócz tey, która w pierwiastkowych Zgromadzeniach od ludu przyięta iest. *2do.* Zabeśpieczenie osob i własności wszystkich pod opiekę i straż Narodu są oddane. *3tio.* Podatki dotąd wybierane w tym samym będą stanie, iak dotąd, poki Kongress Narodowy innych nie postanowi, lub tych samych nie utwierdzi. *4to.* Krolewska władza we Francyi na zawsze iest zniesiona. Ostatni ten artykuł przyięty iest z niezmiernym weselem, klaskaniem, okrzykami, i rąk w górę podnoszeniem.

Z Nancy d. 19. Września. Bitwa dnia 17. tego miesiąca między Dumourier i Prusakami żadney stronie ani zwycięstwa, ani korzyści nie przyniosła, lecz dnia 18. *Kellermann* attakowany i pobity został. Dumourier swoie straty dnia 14. i 15. Września w potyczkach składa na błędy *Luknera*, który wkrótce ma bydź abszytowany.

Z Frankfurtu d. 22. Wrześ: Wiadomość że Xżę Brunświcki dnia 16. zbił Francuzow przez różne sztafety potwierdzona iest. Lecz iakoby zabitych do 6,000. a w niewolą wziętych 8.000. było, takowa liczba iest zbyt podwyższona. Pewney o zabitych ieszcze wiadomości nie ma, w niewolą zaś wziętych pięćset ludzi, i kilka armat.

Z Berlina 25. bryk z pieniędzmi do woyska powieziono.

Pana *La Fayette* portret w Strażburgu na placu parady spalony iest publicznie.

Z Belgradu d. 16. Wrześ: Wiadomo, że gdy tuteysze Miasto wracało się pod panowanie Ottomańskie, wyszedł od Dywanu zakaz, aby dawnieysi Mieszkańcy nie wracali się nazad, czy to dla ukarania że się nie dostatecznie bronili, czy to dla innych Porcie wiadomych przyczyn. Ci nie znayduiąc indziey do myśli swoiey siedlisk, zebrali się do kilku tysięcy, i pod Belgrad przybyli, gwałtem chcąc wedrzeć się, ieśliby im Basza weyścia spokoynego bronił. Gdy widzą odpor, wpadaią z orężem nagle w bramy. Garnizon nie puszczaiący odpieraią, i aż do Cytadelli zagnawszy, sami Domy swe dawnieysze zaymuią.

Z Kolónii d. 19. Września. P. *La Fayette* z 3. towarzyszami aresztu, przybył tu d. 17. tego miesiąca pod Konwoiem 16. Prusakow. Nazaiutrz wodą na statku do *Wesel* popłynął. Tam będzie pod strażą zostawał. Inni Officerowie z *Nivelle* do Bruxelli są zaprowadzeni.

Dnia 14. Wrześ: Van der Mersch w dobrach swoich *Menin* żyć przestał.

DODATEK